

Koniec dzikiej reprivatyzacji

2 października 2020

Prezydent Andrzej Duda podpisał w środę ustawę ułatwiającą wypłatę odszkodowań w związku z reprivatyzacją. Wraz z wrześnieowymi senackimi poprawkami z prac wyłania się ustawa, która właściwie zakończy proceder dzikiej reprivatyzacji.

Jak informuje portal Polsat News, propozycja zmian w ustawach o komisji weryfikacyjnej oraz gospodarce nieruchomościami złożona została w czerwcu br. przez klub PiS. Jej głównym założeniem było usprawnienie procedury przyznawania odszkodowań dla lokatorów. Zgodnie ze zmianą sprzeciw od decyzji komisji przyznających odszkodowanie lub zadośćuczynienie przysługiwać będzie jedynie lokatorom, ale już nie m.st. Warszawa.

Wszystkie decyzje zaskarżone dotychczas wyłącznie przez m.st. Warszawa mają być uznane za ostateczne i prawomocne. Środki, z których wypłacone będą odszkodowania oraz zadośćuczynienia, w terminie 14 dni od wejścia w życie ustawy przekazane mają zostać przez m.st. Warszawę na rachunek Funduszu Reprivatyzacji. W terminie 30 dni od wejścia w życie ustawy wypłacać ma je minister finansów.

Co jeszcze? Przede wszystkim zakaz zwracania mieszkań z lokatorami, ale także tych pełniących funkcję dla społeczności, a więc gruntów ze szkołami czy parkami. Ustawa rozszerzyła katalog przesłanek, które uniemożliwiają reprivatyzację, poszerzając go m.in. o przypadek zajmowania lokalu przez lokatora, a także np. przeznaczenie nieruchomości na cele nauki, oświaty i kultury, położenie gruntu w ramach publicznego kompleksu wypoczynkowego lub niemożność pogodzenia z prawidłowym ukształtowaniem stosunków sąsiedzkich.

Koniec także z metodą na „kuratora osoby nieznanej z miejsca pobytu”. Osoba składająca wniosek reprivatyzacyjny oraz jej

ewentualni następcy prawni nie mogą być reprezentowani przez kuratora spadku lub kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu.

Źródło: NowyObywatel.pl